

Joanna Krauze (Lublin)

Idith Zertal, *Naród i śmierć. Zagłada w dyskursie i polityce Izraela*,

TAIWPN Universitas, Kraków 2010, ss. 378.

„Na zmieniającej się stopie śmiertelności, przykładowych samobójstwach, męczeństwach, zabójstwach, egzekucjach, wojnach i ludobójstwach skwapliwie korzysta biografia narodu” – tym cytatem za Benedictem Andersonem (*Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997) rozpoczyna swą książkę Idith Zertal. Rozważania autorki koncentrują się wokół mitologizacji śmierci, o której pamięć wykorzystywana jest do prowadzenia bieżącej polityki państwa. W jej książce odważnie podejmowane jest zagadnienie politycznej zamiany klęski i procesu wiktyimizacji w zwycięstwo uświęcone ofiarą. I. Zertal porusza przy tym trudny temat izraelskiego nacjonalizmu oraz społeczno-politycznych konsekwencji ideologii syjonistycznej.

Autorka jest profesorem współczesnej historii żydowskiej w Instytucie Studiów Judaistycznych na Uniwersytecie w Bazylei. Tytuł doktora nauk humanistycznych uzyskała z wyróżnieniem na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Wykładała na University of Chicago i Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales w Paryżu, obecnie wykłada także na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Idith Zertal jest autorką wielu książek publikowanych w językach hebrajskim, angielskim, francuskim, niemieckim i hiszpańskim. Od lat zajmuje się relacjami między Holocaustem a izraelską ideologią narodową oraz kształtowaniem pamięci o tym wydarzeniu na potrzeby prowadzonej polityki. Wśród najważniejszych publikacji Idith Zertal należy wymienić: *From Catastrophe to Power: Holocaust Survivors and the Emergence of Israel* (Berkeley 1998), *Des Rescapés pour un État. La politique sioniste d’immigration en Palestine 1945-1948* (Paryż 2000), *Israel’s Holocaust and the Politics of Nationhood* (Cambridge 2005).

Omawiana książka została opublikowana w języku hebrajskim w 2002 roku pod oryginalnym tytułem *HaUmah ve HaMavet*, *Historia, Zikaron, Politika* przez izraelskie wydawnictwo Dvir. Polska wersja językowa ukazała się dopiero w 2010 roku nakładem krakowskiego wydawnictwa Universitas. Tłumaczenie zostało opracowane przez Jana Marię Kłoczowskiego. Należy jednak zaznaczyć, iż przekład został dokonany na podstawie wersji angielskiej i francuskiej tekstu, co może stanowić wadę polskiej publikacji, gdyż nierzadko sens ukryty między słowami może ulec przekształceniu przy przekładach z kolejnych języków.

Złożona z 5 rozdziałów, wstępu i zakończenia publikacja ma charakter problemowy.

Struktura formalna została opracowana przy zachowaniu równowagi, bowiem każdy z 5 rozdziałów zajmuje ok. 50-60 stron. Pewnym utrudnieniem dla korzystającego z opracowania czytelnika jest fakt, iż tytuły poszczególnych jego części nie odzwierciedlają treści w nich zawartych. Rozdziały i podrozdziały przyjmują metaforyczne nazwy, których wyjaśnienie znajduje się w tekście. Zatem dopiero po przeczytaniu danego rozdziału czytelnik zrozumie metaforę i zamysł autorki. Jako przykład warto podać tytuł dziesiątej części pierwszego rozdziału książki – „Z ręki do ręki”. W podrozdziale tym I. Zertal omawia sprawę statku „Exodus”, któremu w 1947 roku Brytyjczycy odmówili wejścia do portu w Hajfie, w wyniku czego przez blisko 3 miesiące okręt błąkał się między wodami terytorialnymi brytyjskiej Palestyny i Francji, aż w końcu jego pasażerowie zostali odesłani do Niemiec. Wybrany przez autorkę tytuł jest bez wątpienia adekwatną metaforą historii Exodusu. Nie sposób jednak przed jej poznaniem domyślić się, o czym ten podrozdział traktuje.

W rozdziale pierwszym autorka przedstawia główne hipotezy swej książki, które rozwija w dalszych jej częściach. Rozważania swe I. Zertal wywodzi z historii trzech istotnych dla dziejów żydowskich, a zdaniem autorki decydujących dla rozwoju ideologii syjonistycznej, wydarzeń. Każde z nich analizowane jest na dwóch płaszczyznach – z jednej strony I. Zertal próbuje przedstawić ich konkretny wymiar i wartość historyczną, z drugiej zaś pokazuje proces mitologizacji tych wydarzeń i wpisywania ich w zbiorową pamięć narodu. Swój wywód autorka rozpoczyna od analizy bitwy pod Tel Chai i śmierci Józefa Trumpeldora w 1920 roku, która stała się symbolem heroicznego oddania ojczyźnie. Obrona osadników przed Arabami nie powiodła się, a jej przywódca zginął w walce. Mimo to, głównie za sprawą wygłoszonego przez Włodzimierza Żabotyńskiego hymnu pochwalnego Słodko jest umierać za ojczyznę, Tel Chai w pamięci narodu zapisało się jako miejsce zwycięstwa hartu ducha i patriotyzmu. Kolejnym wydarzeniem, na którym autorka opiera swe hipotezy jest powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku – kolejna klęska przekształcona w pamięci narodu w zwycięstwo wyższych idei, jak wolność i duma z przynależności narodowej. Co najciekawsze, a na co I. Zertal zwraca uwagę parokrotnie, w swej istocie powstanie w getcie warszawskim nie miało nic wspólnego z ideologią syjonistyczną. Autorka udowadnia jednak, że nie przeszkodziło to przywódcom kształtującego się państwa Izrael na przywłaszczenie i swoistą „syjonizację” pamięci o tym wydarzeniu. Ostatnim z trzech ważnych punktów dziejowych jest podróż wspomnianego wyżej statku „Exodus”. Jest to kolejny przykład przemiany w strukturze pamięci. Tragiczna historia statku, na którego pokładzie znaleźli się głównie ocalali pragnący rozpocząć nowe życie w Palestynie nie zakończyła się sukcesem – po trzech miesiącach tułaczki pasażerowie zostali odesłani do Niemiec, kraju z którego pragnęli uciec. Nie udało się zmienić stanowiska brytyjskich władz mandatowych wobec ograniczeń imigracji do Palestyny. Nie mniej jednak, nagłośnienie tej sprawy w światowych mediach zostało wykorzystane przez przywódców syjonistycznych i bez wątpienia przysłużyło się sprawie walki o utworzenia państwa Izrael. Dwa

ostatnie wydarzenia autorka przytacza jako początek procesu wybiórczego kreowania i zawłaszczania pamięci o Zagładzie przez ideologię syjonistyczną.

Rozdział drugi opisuje strukturę narodowej pamięci o Zagładzie. I. Zertal analizuje tu zjawisko, które nazywa procesem pamiętania/zapominania, czyli wybiórczego podejścia do historii Holokaustu. Co najważniejsze, procesem tym zarządzali przywódcy nowopowstającego państwa, którzy sami bezpośrednio nie przeżyli traumy wojny i Zagłady w Europie. Paradoksalnie, kształtując nową tożsamość izraelską na podstawie pamięci o zbrodni, wykluczano ze społeczeństwa ludzi, którzy tę zbrodnię przeżyli. Do początku lat 50. w Izraelu osiedliło się około 300 tys. ocalałych, którym według I. Zertal odebrano głos. W tej części pracy autorka porusza problem niechęci społeczeństwa izraelskiego wobec osób, którym udało się przeżyć w obozach lub w ukryciu, a które nie stawiały czynnego, zbrojnego oporu wobec morderców ich narodu. Główny nurt pamięci o Zagładzie zawłaszczony został przez etos walki o wolność i godność, symbolizowany przez powstanie w getcie warszawskim. „Nowe i czyste” państwo Izrael nie chciało słuchać o brudzie, głodzie, chorobach i codziennych dylematach etycznych zwykłych ludzi zamkniętych w gettach i obozach. Według I. Zertal ta część historii nie pasowała do kształtowanego przez syjonistycznych przywódców obrazu nowego Żyda – Izraelczyka gotowego heroicznie walczyć za swą wolność, przeciwstawianego obrazowi Żyda z diaspory potulnie idącego na śmierć w komorach gazowych.

W kolejnej części swego opracowania I. Zertal omawia funkcjonowanie izraelskiej ustawy z roku 1950 o sądeniu nazistów i ich pomocników, de facto wymierzonej w kolaborantów. W latach 50. i 60. na mocy tego aktu trybunały osądzały ocalałych, którzy pełnili funkcje obozowe lub byli członkami judenratów. Kilka głośnych procesów doprowadziło do zetknięcia się społeczeństwa izraelskiego z „brudnymi” wspomnieniami zwykłych ludzi na temat życia codziennego w czasach Zagłady. Powstała zatem przestrzeń dla dyskusji publicznej, zamykając okres nazywany przez I. Zertal piętnastoleciem zmywy milczenia na temat Holokaustu. Ukoronowaniem tego procesu była rozprawa Eichmana – jedyne nazisty sądzonego w Izraelu na mocy ustawy z 1950 roku. Autorka podkreśla znaczenie tej sprawy nie tylko z punktu widzenia historycznego, ale przede wszystkim wskazuje na wpływ, jaki doświadczenie procesu wywarło na zmianę sposobu mówienia o Zagładzie w Izraelu i kształtowania tożsamości narodowej. Trzeci rozdział książki jest zatem poświęcony przemianom w dyskursie na temat Zagłady i jego oddziaływaniu na funkcjonowanie nowego państwa. Autorka porusza w tym kontekście zagadnienie kryzysu z maja i czerwca 1967 roku i decyzji o tak zwanym ataku prewencyjnym na kraje arabskie, które miał zapobiec „nowej Zagładzie”. Zdaniem I. Zertal jest to przykład pierwszego działania mającego na celu wpisanie pamięci o Holokauście w uzasadnienie działań militarnych Izraela.

Rozdział czwarty autorka w dużej mierze poświęca portretowi biograficznemu i dorobkowi publicystycznemu Hannah Arendt, której głośna książka inspirowana

obserwacją procesu Eichmana wywołała burzę i żywą dyskusję na temat postrzegania i wartościowania zjawiska Holokaustu¹. W Izraelu Arendt spotkała się z ostracyzmem, a jej tezy wzbudziły olbrzymi opór wywołując przy tym debatę o tożsamości żydowsko-izraelskiej i żydowskości jako takiej. Ten spór w Izraelu toczył się jednak bez obecności Arendt, gdyż jej książka została przetłumaczona na hebrajski dopiero w 2000 roku. Zdaniem I. Zertal to wykluczenie wynikało z faktu, iż tezy głoszone przez filozofkę zupełnie nie przystawały do syjonistycznej wizji pamięci o Zagładzie. Arendt bowiem negowała wartość czynu zbrojnego i nie umniejszała przy tym wartości życia w diasporze. Ta część książki I. Zertal jest bez wątpienia bardzo ważna dla samej autorki. Nie tylko bowiem zgadza się z ona tezami Arendt, ale wręcz uznaje ją za swoją mentorkę i stara się podążać jej tokiem rozumowania, co ma swój wydzźwięk w całości prezentowanej pracy. I. Zertal, tak jak Arendt, podejmuje krytykę wobec własnego ludu, dotykając przy tym pamięci o najtragiczniejszym w jego dziejach doświadczeniu. Co więcej, tak jak Arendt, I. Zertal stara się obalać mity narodowe Izraela.

Ostatni rozdział opisuje rozwój narracji i dyskursu o Zagładzie w kontekście funkcjonowania współczesnego Izraela. W tej części opracowania I. Zertal nie powraca już do istoty konkretnych wydarzeń historycznych, a skupia się na sposobie mówienia o nich i wpływie konkretnego języka na działania militarne państwa. Pamięć o Zagładzie jest tu zatem rozpatrywana w kontekście wytyczania i walki o utrzymanie granic państwowych. W rozdziale piątym autorka podsumowuje proces konstrukcji i dekonstrukcji pamięci o Holokauście i jego wpływ na kształtowanie społeczeństwa Izraela i polityki państwa. Wnioski wyciągane przez I. Zertal są smutne i niepokojące. Jej zdaniem bowiem struktura pamięci narodowej skonstruowana przez syjonistycznych przywódców w pierwszych dekadach istnienia państwa posłużyła później do usprawiedliwienia izraelskich działań militarnych oraz okupacji ziem zamieszkałych przez inny naród. Autorka w swych rozważaniach posuwa się jeszcze dalej snując tezę, iż wykorzystywanie Zagłady do celów politycznych doprowadziło do zamazania obrazu historycznego i politycznego kontekstu tworzenia państwa. Na tym gruncie miał powstać izraelski nacjonalizm, którego silne powiązanie z ideologią syjonistyczną doprowadziło do morderstwa Icchaka Rabina. Po tej tragedii nastąpił okres w dziejach Izraela zwany „mrocznymi czasami”. Zdaniem I. Zertal w tamtych czasach szczególnie widać było, jak wielki, ale zarazem jej zdaniem tragiczny, wpływ na życie i tożsamość społeczeństwa izraelskiego ciągle wywiera pamięć o Zagładzie.

Książka Idith Zertal jest nie tylko wybitną, ale i bez wątpienia niezwykle odważną analizą tożsamości społeczeństwa izraelskiego w kontekście pamięci o Zagładzie. Należy bowiem pamiętać, iż autorka pokusiła się o krytykę wobec własnego państwa i narodu, co jest zadaniem trudnym ze względu na związki emocjonalne, ale i obawę przed możliwym ostracyzmem, jak to miało miejsce w przypadku cenionej przez I. Zertal Hannah Arendt.

Idith Zertal doskonale uzasadnienia stawiane przez siebie tezy, a żadna wydana przez I. H. Arendt, Eichman w Jerozolimie: Rzecz o banalności zła, Kraków 1998.

nią opinia nie pozostaje bez uzasadnienia. Można jednak zarzucić autorce do pewnego stopnia wybiórcze podejście do tematu. Idith Zertal bowiem jako przedstawicielka izraelskiej lewicy nie odnosi swych tez do perspektywy religijnej. Ważne i mające swój wpływ na kształtowanie tożsamości izraelskiej grupy religijne zupełnie nie istnieją w rozważaniach autorki. Poddaje ona krytyce wszelkie religijne konteksty i uzasadnienia, nie wyjaśniając ich charakteru.

Pomimo powyższych zarzutów jednak należy przyznać, iż książka Idith Zertal jest jednym z najbardziej rzetelnych i dogłębnych opracowań dotyczących współczesnej tożsamości izraelskiej kształtowanej na podstawie pamięci o Zagładzie. Autorka pisze płynnie, językiem zrozumiałym, z pogranicza języka naukowego i publicystycznego. Książkę *Naród i śmierć. Zagłada w dyskursie i polityce Izraela* warto polecić każdemu, kto zajmuje się współczesnym obliczem społeczno-politycznym państwa izraelskiego. Opracowanie I. Zertal z pewnością zainteresuje również czytelników interesujących się zagadnieniem polityki pamięci – jest to bowiem doskonała analiza istnienia tego zjawiska w praktyce politycznej oraz jego wykorzystania do osiągnięcia konkretnych celów. Warto również polecić tę książkę osobom interesującym się pamięcią, upamiętnianiem i edukacją o Holokauście.